

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

22 kwietnia 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości:

Studia w Towarzystwie mają zmierzać do tego, żeby Nasi byli zdolni do należytego głoszenia i przekazywania ludziom prawdy objawionej w Chrystusie i powierzonej Kościołowi. Dlatego należy przekazywać naukę wiernie zakorzenioną w raz przekazanej świętej wierze, która tę wiarę będzie odmładzała w sercach ludzkich, zależnie od zmieniających się sposobów wyrażania się i myślenia, wśród różnorodnych kultur świata. Taka formacja ma umożliwić jezuitom zjednoczenie i komunikowanie się z ludem, do którego został posłany, aby potrafił uczestniczyć w jego sposobie myślenia i wartościowania, w jego dziejach, doświadczeniach, aspiracjach; aby równocześnie pozostawał wrażliwy na mentalność i wartości innych narodów, tradycji i kultur. Niech Nasi pokładają ufność w mocy samej Prawdy Bożej i w wewnętrznym namaszczeniu Ducha, który prowadzi Kościół Chrystusowy do wszelkiej prawdy. Dlatego w czasie studiów powinni się usilnie starać o zażyłość z Bogiem. Niech się starają we wszystkim o solidną wiedzę (*Normy Uzupełniające* 99-100).

2. Refleksja:

Kiedy po śmierci Jezusa opadły już nieco emocje, a uczniowie – mimo wyrzutów sumienia i bólu, jaki panował w ich duszach – doszli do wniosku, że z tym wszystkim, co się stało, żyć jakoś trzeba, wtedy wrócili tam, skąd przyszli: nad jezioro, które dobrze znali. Pozostały im bolesne wspomnienia, niejasne i niezrozumiałe obietnice i wyrzuty sumienia, typowe dla tych, którzy przeżywają osobistą tragedię. Wprawdzie wiedzieli, że Jezus żyje, nie wiedzieli jednak, co dalej z nimi będzie. Doświadczenie pustki uzmysłowiło im, że sensem ich życia jest tylko i wyłącznie Pan, że bez Niego są jak dzieci we mgle.

W pewien poranek Pan zastał ich właśnie na jeziorze, jak pomimo całej przebytej formacji, zmagali się z niepowodzeniem, trując się bezowocnie (J 21, 1-13). Zmęczonym i rozdrażnionym poradził, aby podjęli jeszcze jedną próbę. Choć nie poznali Go, posłuchali dobrej rady, a wówczas efekty przeszły ich najśmielsze oczekiwania. Wtedy przypomniały się im dawne wydarzenia, kiedy w inny poranek, po bezowocnej całonocnej pracy płukali sieci, a Nauczyciel z Nazaretu stanął na brzegu i poprosił ich, aby pozwolili Mu wejść do łodzi. Mimowolnie stali się wtedy słuchaczami Jego nauki, a potem świadkami Jego cudu, który z kolei otworzył im drzwi do życia nowego (Łk 5, 1-11). Po zmartwychwstaniu ta sytuacja powtórzyła się raz jeszcze, a oni uwierzyli na nowo.

Nas także Pan zaprasza, abyśmy pośród trudności życia raz po raz wypływali na głębię i właściwie odczytując znali czasu i wsłuchując się w Jego słowa, zarzucali sieci tam, gdzie już nieraz Bóg pozwalał nam doświadczać łaski. Tę właśnie łaskę musimy zanieść tym, do których jesteśmy posłani.

Towarzystwo Jezusowe
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

3. Modlitwa o mądrość:

Panie Jezu, pozwól mi ucałować swe stopy.
Dziękuję Ci, że utorowałeś mi nimi drogę
i zostawiłeś za sobą wyraźny ślad, po którym teraz mogę kroczyć.

Panie Jezu, podaj mi swe dłonie, chcę je ucałować.
One zawsze są gotowe by pochwycić,
by przyciągnąć i objąć mnie, grzesznika.

Jezu, pozwól mi przytulić się do Twego Serca.
Ono z miłości do mnie umarło
i z tęsknoty za mną powstało z martwych, a teraz bije dla mnie.

Panie, spraw, aby moje serce biło w rytm Twojego zmartwychwstałego Serca.

